

Działania USA w tradycji kolonializmu brytyjskiego

2 czerwca 2009

W roku 1630 John Winthrop pisał o roli cywilizacyjnej kolonii brytyjskich w zatoce Massachusetts, jako nakazanej przez Pana Boga, jakoby w celu zaspokajania próśb Indian: „przyjeżdżajcie nam pomagać”, oraz „ratowania” Indian od ich pogańskiego losu. Te zmyślane prośby Indian do dziś są dla wielu w USA ważnym symbolem misji dziejowej kolonistów brytyjskich, o której to misji jakoby powinno się uczyć dzieci w szkołach amerykańskich.

Prezydent Ronald Reagan mówił o swojej roli jak wódz symbolicznego „lśniącego grodu na wzgórzu”. Niestety w tym samym czasie jego służby specjalne koordynowały masowe zbrodnie w Ameryce Łacińskiej pod hasłem „humanitarnej interwencji”. Rząd prezydenta Reagana stosował swoje „nowe interpretacje” Międzynarodowej Konwencji o Torturach, zwłaszcza tortur psychicznych i umysłowych.

Celem było doprowadzanie więźniów do zadawania sobie samym bólu oraz zalegalizowanie za pomocą nowych interpretacji Międzynarodowej Konwencji o Torturach, czyli takich tortur jak pozbawianie ludzi przesłuchiwanym snu, przy jednoczesnym głodzeniu, hałasie i dużych zmianach temperatury. Na rozkaz Regana, CIA opracowywało tego rodzaju tortury z dużym nakładem czasu i kosztów, według artykułu profesora Massachusetts Institute of Technology, Żyda z pochodzenia, Noama Chomsky’ego, autora artykułu pod tytułem: „Torture memos and historical amnesia” („Nakazy torturowania i amnezja historyczna”).

USA używa bazy na wyspie Kubie jako więzienie, wbrew warunkom traktatu podpisanego z rządem Kuby. Stosowanie tortur na Kubie, tak jak w Polsce lub Egipcie, jak też na statkach w

porcie Diego Garcia, jest poza zasięgiem prawa USA, które to prawo zabrania tortur jako przestępstwa kryminalnego. Niestety nawet tortury bledną obok aktów terroru, napadów rabunkowych i brutalnej eksploatacji ekonomicznej stosowanej od początku ekspansji USA w XIX wieku, podobnie jak to czyniła Wielka Brytania i inne potęgi kolonialne.

Nieraz są dyskusje na temat tego, jakie ideały przestrzega rząd USA i tego co faktycznie czyni. Na przykład Hans Morgenthau formułował w 1964 roku „teorię względności” w stosunkach międzynarodowych jak też opisał posłannictwo USA w „krzewieniu na świecie pokoju i wolności”. Morgentau pisało mimo zaszłości historycznych daleko odbiegających od tego posłannictwa. Geoffrey Hodgson napisał krytykę na ten temat w książce pod wymownym tytułem „Mit o Unikalności Ameryki” („Myth of American Exceptionalism”).

Senator Henry Cabot Lodge w 1898 roku chwalił USA, za jego największe na świecie podboje i zdobywanie kolonii oraz ekspansję terytorialną w XIX wieku. Cabot nawoływał do podboju wyspy Kuby „dla dobra Kubańczyków” i faktycznie przeszkodził Kubańczykom w oswobodzeniu się od Hiszpanii i zdobyciu niepodległości. Kuba stała się w rzeczywistości republiką bananową kontrolowaną i eksploatowaną przez USA do 1959 roku, do chwili buntu Fidela Castro, który wybrał wówczas „opiekę” odległych od Kuby Sowietów.

Amerykańska blokada ekonomiczna Kuby miała na celu doprowadzenia Kubańczyków do skrajnej nędzy i usunięcie rządu Fidela Castro. Polityka ta była popierana przez prezydentów USA, zwłaszcza od czasów podboju Filipin, podczas którego Amerykanie masowo stosowali tortury i prześladowania, jakoby w celu zaprowadzenia na Filipinach „wolności i cywilizacji.”

Stworzono wówczas nowy model dominacji kolonialnej, za pomocą brutalnych miejscowych oddziałów bezpieczeństwa, nowocześnie wyposażonych i wyszkolonych przez Amerykanów. Wszystko to do pewnego stopnia przypomina budowę imperium rosyjskiego.

Natomiast Amerykanie nigdy z dopuścili się za pomocą swoich służb specjalnych masowych egzekucji elity ujarzmianego narodu takiej, jak morderstwo ponad 25 000 Polaków z listy katyńskiej.

Alfred McCoy pisze, że techniki tortur były wypracowywane i stosowane przez CIA od lat 1950. Kosztowały one ostatnio miliard dolarów rocznie, według książki tego autora pod tytułem „Sprawa Tortur” („A Question od Tortures”) i potwierdzone w książce Jennifer Harbury pod tytułem: „Prawda, Tortury i Amerykańsku Sposoby” („Truth, Torture, and the American Way”).

Według Allana Naima prezydent Obama zabronił stosowania dalszych tortur przez samych Amerykanów, ale nadal zatrzymuje cały aparat tortur, stosowanych przez obcokrajowców, na służbie USA. Obama mógł wyrzec się stosowania tortur przez obcokrajowców na usługach USA, ale tego nie uczynił. Ta zmiana nie robi żadnej różnicy ludziom przeznaczonym na tortury przez USA, za pomocą agentów cudzoziemców. Metoda łapania „terrorystów” na podstawie dobrze płatnych i trudnych do sprawdzenia donosów, naturalnie często prowadzi do aresztowania ludzi niewinnych, za które to aresztowanie USA płaci sowiec niepewnym donosicielom.

Jeden z najbardziej doświadczonych śledczych CIA, występujący pod pseudonimem major Matthew Alexander, twierdzi, że stosowanie tortur przez USA takie widać na fotografiach z więzienia Abu Gharib, spowodowało Arabów z rozmaitych krajów do zgłaszania się na ochotnika jako terroryści-samobójcy. Przez nich eksplodowane bomby, prawdopodobnie zabiły blisko połowę a możliwe, że nawet większość żołnierzy USA, którzy polegli w Iraku.

Stosowanie tortur jest zbrodnią, ale jeszcze większą zbrodnią był napad na Irak, według Noama Chomsky’ego, który przestrzega, że zapominanie o zbrodniach dokonanych w przeszłości podminowuje uczciwość moralną i intelektualną,

dlatego że ułatwia popełnianie zbrodni w przyszłości.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)